

Porządek Nabożeństw
od 21.04. do 27.04.2014 r.

Poniedziałek 21.04. Zmartwychwstanie

7:00 *Różaniec*

7:30 Za + Józefa Musiał - zam. od chrześnicy Katarzyny z rodziną

9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*

10:00

18:00 Za + męża i ojca Augustyna w r. śmierci ++ rodziców z obu stron, 2 siostry, 4 braci, 2 bratowe, 3 szwagrow, synową Elżbietę, swatów Franciszka i Agnieszkę + przyjaciółkę

Wtorek 22.04.

11:30 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże bł. wst. MB i zdrowie dla Lucyny i Zygryda Grobarek z ok. 25 r. ślubu oraz o bł. Boże i zdrowie w rodzinie

18:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże bł. wst. MBNP i zdrowie dla Marka z ok. 50 r. urodzin

Środa 23.04.

18:00 Do Miłosierdzia Bożego z podz. za 35 lat małżeństwa z prośbą o dalsze Boże bł. wst. MB i zdrowie oraz o bł. Boże i zdrowie w rodzinie dzieci

Czwartek 24.04.

17:45 *Koronka do Bożego Miłosierdzia*

18:00 Za ++ rodziców Pawła i Annę, Wiktora i Cecylię, rodzeństwo, 5 braci, 4 siostry

Piątek 25.04. św. Marka, ewangelisty

17:30 *Różaniec za młode pokolenie*

18:00 Za żyjących i ++ mieszkańców ulic Opolska, Leśna, Prosta, Krzywa

20:00 *Nabożeństwo*

Sobota 26.04.

8:00 Za + męża i ojca Jerzego Wałaszek z ok. urodzin, ++ jego rodziców, teściów, siostrę Marię, bratową Renatę, zięcia Gintra, ++ pokr.

15:00 *Do Chrystusa Zmartwychwstałego przez Serce Maryi z podz. za wszelkie łaski z ok. 25 r. ślubu w int. Marii i Franciszka Poloczek oraz o błogosławieństwo Boże i opiekę dla córek*

17:30 *Nabożeństwo Maryjne*

18:00 Z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże bł. wst. MB i zdrowie dla Ewy i Andrzeja z ok. 25 r. ślubu oraz o bł. Boże i dary Ducha św. dla synów

Niedziela 27.04. Miłosierdzia Bożego

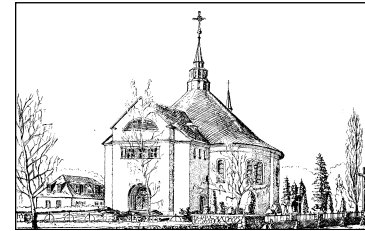
7:00 *Różaniec*

7:30 Za + Józefa Musiał - zam. od rodziny Kosieniów

10:00 Za + żonę Annę

18:00

20:00 *Nabożeństwo*



**Nasza Kolonowska
Rodzina Parafialna**

www.parafia-kolonowskie.pl

16(1063) 21.04.2014 – 27.04.2014

Alleluja !

„Gdybyś był Marią, czy drugą Marią, czy Salome, czy Joanną, przyszedłbyś płakać do grobu z samego rana. Zobacz odwalony kamień grobowy, może i aniołów, i samego Jezusa. Powiedz coś i posłuchaj głosu. Jeśli usłyszysz: „Nie trzymaj się Mnie”, stój z daleka, uczcij Słowo, lecz się nie smuć. Wie On, komu się najpierw ukazać. Święć zmartwychwstanie. Pomóż Ewie, która pierwsza upadła, ale też i pierwsza pozdrowiła Chrystusa, i daj znać uczniom. Stań się Piotrem czy Janem, pospiesz do grobu, wyprzedzaj lub biegnij razem, odbywając piękny wyścig. A jeśli w biegu zostaniesz wyprzedzony, zapalę zwyciężaj, nie pochylaj się, aby zaglądać do grobu, ale wejdź do środka. A gdybyś jak Tomasz nie był w gronie apostołów, którym się Chrystus ukazuje, to skoro Go zobaczysz, nie bądź niewiernym; a gdyby ci zabrakło wiary, uwierz tym, którzy o tym opowiadają; jeżeli zaś i im nie wierzysz, to uwierz śladom gwoździ”. Św. Grzegorz z Nazjanzu przypomina nam, że zmartwychwstanie nie jest tylko wydarzeniem historycznym. Wspominamy je nabożnie i z wielkim szacunkiem, ale gdybyśmy na tym poprzestali, to przegapilibyśmy łaskę, którą udziela nam Bóg. Zmartwychwstanie dzieje się dzisiaj! Tutaj! Teraz! Różne okoliczności Twojego życia wpisują się historie Marii, Salome, Joanna, Piotra, Jana, Tomasza, pozostałych uczniów. Rozterki, wątpliwości, pustka, nadzieja, radość, poruszenie, entuzjazm – cała paleta stanów ich ducha, emocji, woli – są „krajną”, w której chce zanurzyć się Duch Święty. Odkryj, że biblijne spotkania ze Zmartwychwstałym, są naprawdę Twoimi spotkaniami. Po takim spotkaniu nic już nie jest, jak dawniej. Serce wstaje z martwych.

SENTENCJA TYGODNIA: *Z Sekwencji:* Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary. Składają jej wierni uwielbień swych dary.

Franciszek van Thuan:

- Po ukończeniu studiów w Rzymie, zostaje w 1967r. mianowany biskupem w Wietnamie, a w 1975r. arcybiskupem. Został przez władze komunistycznego Wietnamu aresztowany i spędził 13 lat w więzieniu, z czego 9 lat w ścisłej izolacji. Po uwolnieniu zostaje przez Jana Pawła II mianowany kardynałem, następnie zostaje w Watykanie przewodniczącym Rady do Spraw Sprawiedliwości. W 2000r. głosił rekolekcje dla papieża i urzędników watykańskich. Z jego nauk będziemy czerpali myśli do naszego Listu. Powiedział „ 24 lata temu dokładnie 18 marca przeniesiono mnie z więzienia do celi, ścisłej izolacji. Nigdy bym wtedy nie przypuszczał, że upłynie 24 lata i ja będę kończył wygłaszanie nauk rekolekcyjnych w Watykanie”.

- W obozie podzieleni byliśmy na 50 osobowe grupy, spaliliśmy na jednym posłaniu, każdy miał prawo do pięćdziesięciu centymetrów przestrzeni. zdołaliśmy tak się zorganizować, że wraz ze mną było pięciu katolików. O godzinie 21.30 trzeba było zgasić światło, wszyscy musieli iść spać. W tym momencie zginałem się na łóżku, aby z pamięci odprawić Mszę św. i rozdawałem komunie. Skonstruowaliśmy nawet woreczki z bibułą od papierosów, aby móc przechowywać w nich Najświętszy Sakrament i nieść go innym. W sumie uwięzionych było 300 kapłanów. Ich obecność w rozmaitych obozach była opatrnościowa nie tylko dla katolików, lecz stała się okazją do nawiązania dialogu, który owocował przyjaźniami

- Pamiętam o świadectwie mojego pradziadka. Opowiadał mi on często, jak członkowie jego rodziny zostali rozdzieleni przemocą i oddani na wychowanie różnym rodzinom, aby stracili tam swą wiarę, a jego ojciec został zamknięty w więzieniu. I tak mój pradziadek, w wieku 15 lat, codziennie przemierzał piechotą 30 km, aby zanieść do więzienia swemu ojcu trochę ryżu i soli, jakie zdołał zaoszczędzić ze swej racji pożywienia, otrzymywanej od zastępczej rodziny, w której żył i pracował. Wyruszał w drogę o godzinie 3 w nocy, aby zdążyć wrócić na czas do pracy. Mój dziadek natomiast, przeżył jeszcze bardziej dramatyczne wydarzenie. W 1895 r. wszyscy jego parafianie zostali spaleni żywcem w kościele. On ocalał tylko, dlatego, iż studiował w Malesji.

- Kiedy zostałem aresztowany, musiałem wyjść z domu, tak jak stałem. Na następny dzień pozwolono mi napisać do moich bliskich, aby dostarczyli mi najbardziej niezbędnych rzeczy: ubrania, szczoteczkę do zębów. Napisałem przyślijcie mi, proszę, trochę wina jako lekarstwo na żołądek. Moi wierni natychmiast zrozumieli, o co chodzi. Przysłali mi małą buteleczkę mszalnego wina, z napisem „ lekarstwo na ból żołądka”, i hostie ukryte w łuczywie. Policja zapytała mnie: Cierpi pan na ból żołądka? Tak. Oto lekarstwo dla pana. Nigdy nie zdołałem wyrazić mojej wielkiej radości: codziennie, używając trzech kropel wina i kropli wody, ukrytej w dłoni, odprawiłem Mszę św. To był mój ołtarz, mój kościół. Było to prawdziwe lekarstwo dla duszy i ciała.

- Dzięki dobremu strażnikowi, który był katolikiem, mogłem potajemnie udzielić święceń kapłańskich. Będąc i tak już uwięzionym nie byłem nawet narażony na ryzyko. W nocy strażnik przyprowadził do mnie seminarzystów, którzy przywieźli ceremonial biskupi i oleje święte. Były to najdłuższe w świecie święcenia. Zaczęły się, bowiem ok. 22.00 a skończyły ok. 1.00 w nocy. Nocą strażnik prowadził mnie także do chorych, abym ich spowiadał. Nigdy bym nie przypuszczał, że Jezus wezwie mnie do tego typu działalności duszpasterskiej.

- Znajdowałem się w miejscu przymusowego odosobnienia w Hanoi, kiedy pewnego dnia kobieta pracująca w policji, przyniosła mi małą rybkę, jaką miałem sobie przygotować. Zaledwie ujrzałem pakunek, serce podskoczyło we mnie z radości, a pakunek skrzętnie ukryłem. Ucieszyłem się nie bynajmniej z rybki, ale z powodu tego, w co była zapakowana. Owinięta była w dwie strony gazety „Osservatore Romano”. W tych ciężkich latach, kiedy to czasopismo watykańskie przybywało pocztą do Hanoi, bardzo często było rekwirowane i sprzedawane na targu jako papier. I tak te dwie strony użyte zostały do zapakowania rybki. Ze spokojem strony te wysuszyłem i przechowywałem jak relikwie. Dla mnie, uwięzionego, kartki te były znakiem wspólnoty z Rzymem, ze św. Piotrem, z Kościołem. Gdybym nie miał świadomości bycia częścią Kościoła, nie zdołałbym przeżyć.

Poniedziałek Wielkanocny. Msze św. jak w niedzielę. Nie będzie Nieszporów. *Kolekta przeznaczona na cele siostr karmelitanek.* Przed kościołem *zbiórka do puszek* na Wydział Teologiczny w Opolu.

W środę nie będzie mszy św. szkolnej.

W czwartek o 19:00 wyjazd na **Apel Jasnogórski**. Koszt 13 zł. Zapisy w zakrystii.

W piątek wspomnienie **św. Marka**. O 18:00 procesja do krzyża na ul. Leśnej. Następnie Msza św. O godz. 20:00 **Czowanie** zakończone Apelem Jasnogórskim, jako Nasze przygotowanie do **Kanonizacji**.

W sobotę o 9:00 próba dzieci **I komunijnych**. O 17:30 Nabożeństwo Maryjne.

Niedziela Biała, **Milosierdzia Bożego**. Msze św. (*wszystkie w języku polskim*) o 7:30;10:00 i 18:00. Transmisja Kanonizacji w Telewizji o godz. 10:00. O **20:00** w naszej świątyni **Nabożeństwo Dzięczynne** za dar nowych Świętych o 20:00. *Kolekta na cele Caritas diecezji.*

Bóg zapłać za przekazane prace na **konkurs** o Janie Pawle II.

Bóg zapłać za każde dobro, modlitwę, ofiary i wykonane prace. Za przygotowanie i przystrojenie naszej świątyni. Za przygotowanie i śpiew scholi, chórowi. Za muzykę organistrom i orkiestrze. Za służbę szafarzom, lektorom, ministrantom i Mariankom. Za czowanie przy grobie strażakom. Caritas parafii za przygotowane paczki, młodzieży za ich rozniesienie. Za każde i na każdy cel złożone ofiary i dary. Za udział i modlitwy w czasie Triduum Paschalnego. Tym którzy uszanowali prośby i skorzystali z sakramentu pokuty w Wielki Wtorek.

Bóg zapłać za pierwsze wpłaty na cel malowania naszej . Wpłaciły 4 rodziny, kwotę 2.550 zł.

++ Odbył się pogrzeb śp. Józefa Jana Musiał I. 66. Wieczny odpoczynek...++

Do nabycia: *Gość Niedzielny, Mały Gość Niedzielny, Dobre Nowiny.* W zakrystii i kancelarii **Modlitewnik** za wstawiennictwem św. Jana Pawła II.

Wszystkim solenizantom tego tygodnia, a szczególnie: **p. Teresie Jonek, p. Ernestowi Ochman, p. Erykowi Kluba, p. Jadwidze Lamich, p. Władysławowi Żołnierczyk i p. Florentynie Adamczyk** składamy jak najserdeczniejsze życzenia.

Do sprzątania kościoła i salek prosimy Panie z ul. Pluderskiej: Zuzannę Koprek, Annę Bereziuk, Dorotę Bereziuk i Gerardę Kalisz. *Bóg zapłać!*



Zapowiedzi przedślubne: Dariusz Łukacz, zam. Prudnik i Katarzyna Koprek, zam. Kolonowskie (*zap. III*); Piotr Krupka, zam. Kolonowskie i Agnieszka Kulig, zam. Staniszcze Małe (*zap. III*). Mariusz Rolik zam. Kolonowskie i Justyna Mientus zam. Ozimek (*zap. I*).